N. 1791.

CURRENDA IX.

A. D. 1879.

Celibat apostolska ustanowa.

(Ciąg dalszy.)

Niektórzy katoliccy uczeni jak Schelstrate, Tillemont, Natalis Alexander, Tournely, Walter, Hefele, Probst*) poczytują teraźniejsze szyzmatycko-greckie ustawodawstwo w tem co należy do istoty za pierwotne i twierdzą, że teraźniejsze łacińskie dopiero w 4 wieku w miejsce pierwszego nastąpiło, lubo przyznają, że i w pierwszych wiekach wielu, bo największa część kleru z większemi święceniami dobrowolnie się zrzekała dalszego pożycia w poprzód zawartych małżeństwach. Drudzy przeciwnie jako to: Turrianus, Arkudiusz, Thomassin, Stilting, Duquet, Biner, Zaccaria, z nowszych Philipps, Papp-Szilagyi (Enchiridion juris eccl. orientalis cath.) i J. Schmitt (der Priestercölibat Münster 1870) uważają Celibat za apostolską ustanowę, a ograniczenie tegoż do Biskupów wschodnich za wprowadzone późniéj nowatorstwo, tego zapatrywania są: Bellarmin, Bini, Walezyusz, Muratori i Laemmer.**)

Porą od któréj według wszechstronnéj zgody obecna tak zachodnia jak i wschodnia praktyka co do Celibatu bezwzględnie ustaloną, jest dla wschodu rok 695, dla zachodu rok 385.

W owym roku uchwaliło tak zwane Concilium quinisextum, Trulanski fałszywy Sobor w Konstantynopolu: Że Subdiakonowie, Diakonowie i kapłani prowadzić mogą dalsze pożycie małżeńskie ze swemi przed Subdiakonatem zaślubionemi żonami. To się utrzymało odtąd bez zmiany aż podziśdzień. Dla zachodu stanowi przyjętą od wszystkich podstawę prawdziwy list dekretalny św. Sirycyusza Papieża z r. 385. do Biskupa Himeryusza z Tarragony, który już surowo zaleca Biskupom kapłanom i Diakonom obowiązek zupełnéj wstrzemięźliwości.

Odtąd dostarczają papiezkie Dekretały, kanony soborów zachodniego kościoła i pisma łacińskich ojców kościoła prawie nieprzerwany łańcuch świadectw za tem, iż ten obowiązek trwa i bywa przestrzegany. Nic nowego nie stworzył nieśmiertelny Grzegórz VII. jak mu to często zarzucają, ale tylko powstał przeciwko zuchwałéj rozwiozłości niecnych i niepamiętnych na swój obowiązek księży i podniosł uświęcone wiekiem kościelne przepisy przeszłości, gdy ci przełamać chcieli owe czcigodne szranki, i tak uratował szczytne prawodawstwo kościelnéj starożytności, równie jak i chrześciański ideał, i kościelną wolność.

*) Uważ, iż największa część przytoczonych nazwisk, gdyby ich klasyfikować chciano wolniejszemu kierunkowi teologii hołdują i w liberalno-katolickim obozie się znajdują.

**) Wszyscy ci, którzy za apostolskim początkiem obstają, należą do surowszego z duchem kościoła zgodniejszego kierunku.

Po ustaleniu téj już pewnéj historycznéj daty pozostaje jeszcze tylko to pytanie, jak się rzecz miała z Celibatem przed rokiem 385 na Zachodzie a rokiem 692 na Wschodzie, czy kościół łaciński od Siricyusza począwszy dawniejszą łagodniejszą praktykę obostrzył lub odwrotnie grecki kościół dawniejszą surowość pierwotnéj karności złagodził. ? Tak Wschód jak i Zachód zgadzają się zupełnie w niektórych punktach kościelnéj karności, dla tego są te punkta powszechnie za apostolskie ustanowy uważane. Do tego należy:

a) Zakaz przypuszczania tych, którzy więcéj aniżeli raz zawierali związki małżeńskie (kolejnych bigamistów) do święceń. To samo stoi wyraźnie w pismie św. gdy Paweł św. tak od Biskupów jak i kapłanów I. Tim. 3, 1. Tit. 1, 6. jako też i Diakonów (Tim. 3, 12) żąda, aby byli mężami jednéj żony (unius uxoris vir.) To się nie może rozumieć o równoczesnéj, tylko o kolejnéj bigamii, że się mąż kilka razy po kolei ożeni, gdyż właściwa bigamia już ustawą państwową wszystkim była zakazaną, i w rzeczywistości nie zachodziła wcale.

Nadto wszelkiemu tego rodzaju wybiegowi podstawę odbiera ta okoliczność (I. Tim. 5. 9.) iż i od wdowy do służby kościelnéj przyjętéj żądano, aby była jednego męża żoną, co o równoczesnéj bigamii byłoby niedorzecznem rozumieć. Rzetelni wierzący protestanccy badacze,*) nawet nowsza racyonalistyczno-protestancka Egzegeza wracają znowu do właściwego tłumaczenia.

Rozumienie kościoła o kolejnem dwużeństwie praktycznie i teorotycznie potwierdzają w starożytności wyraźnie Tertulian, Klemens Alexandryjski, Orygenes, Filozofumena, Konstytucye Apost. i Apost. Kanony, które już w II. wieku bywają przytaczane.

b). Dalszy wspólny punkt jest zakaz zawierania małżeństw dotyczący tych, którzy już większe przyjęli święcenia. Tak Wschód jak i Zachód w tem się zawsze zgadzały. Nawet Sokrates, aryański historyk kościoła i zawzięty wróg Celibatu (I. 11.) i jego wypisywacz i kontynuator Sozomenus (ks. 23.) przyznają to jako stare podanie kościoła. Podobnież orzekają Apost. Konstytucye i Kanony (can. 27.) jako też Sobor Neo-Cezarejski (314.) i równoczesny Ancyrański.

c) W końcu tak Wschód jak i Zachód obowięzywały jednakowo Biskupów do zupełnéj powściągliwości, co już także przed Quinisextum regułą było, i co Justynian świeckiemi ustanowami obostrza. Nawet Nestoryanie, którzy ku końcowi 5 wieku wszelkie ograniczenia księżych małżeństw znieśli, zaprowadzili w r. 544. znowu Celibat dla Biskupów, Celibat dla Biskupów przyznawał i kacerz Jowinian.

S. Epifaniusz (adv. haer. 59.) utyskuje tylko na Kapłanów, Diakonów i Subdiakonów którzy ten zakaz przekraczyli, który tak tym jak i Biskupom małżeńskiego wzbraniał łoża. O niepowściągliwych Biskupach nic nie wie. S. Chryzostom przyjął skargę na Biskupa Antonina z Efezu o małżeńskie pożycie z własną żoną i wykłada odnośny obowiązek w swoim Komentarzu do 1. Tim. Filozof Synesiusz odmówił zrazu przyjęcia ofiarowanego mu Biskupstwa, ponieważ nie chciał się rozłączyć ze swoją żoną, ani potajemnie utrzymywać z nią zakazanego stosunku.

Zarzuty z historyi przeciwko obowiązującéj Biskupów ustawie są bezzasadne. Nieprawdą jest n. p. że ś. Grzegorz Nazyanzeński i jego rodzeństwo urodzili się wtenczas, gdy ojciec

*) Porównaj przekonywające wywody Dra Plitt. Listy pastoralne Berlin 1872. Strona 17. i t. d.

ich Biskupią piastował godność. Święty Grzegorz bowiem miał około roku 355. już lat 30, urodził się więc około roku 325. W roku zaś 325 ojciec jego został chrześcianinem i był ochrzczonym, a przyjął dopiero w roku 329. święcenia kapłańskie i konsekracyą na Biskupa, więc 4 lub 5 lat po narodzeniu Grzegorza. Twierdzenia historyka Sokratesa (hist. eccl. 5, 25.) i Sozomena, jakoby wielu księży i Biskupów niepowściągliwie żyło w małżeństwie, bo żadna ustawa nie istniała, nie mogą się ostać w obec przytoczonych przykładów z Chryzostoma, Epifaniusza i Synezyusza.

Któraż tedy ustanowa jest dawniejsza, czy łacińska, która nie tylko Biskupom, ale i kapłanom i Diakonom bezwarunkowo zabrania małżeńskiego pożycia, lub wschodnia, która ten zakaz tylko do Biskupów, ograniczała? Smiało twierdzić można.

1) Że praktyka i ustawodawstwo łacińskiego kościoła od Apostołów pochodzi.

2) To samo zobowiązanie istniało i na Wschodzie od czasów apostolskich, zostało jednak tutaj od wieku 4 zmienione.

Ad I. Od roku 385 t. j. od daty dekretalnego listu ś. Siricyusza dostarcza nie tylko ten list, ale wszystkie następne historyczne dokumenta tak licznych dowodów za Celibatem, iż obszerniejsze omowienie tego przedmiotu byłoby zbytecznem. Wystarczy wskazać na pisma papiezkie, Sobory i świadectwa Ojców św. od Siricyusza do Leona I. od roku 385.—461, aby choć kilka pojedynczo wymienić: Listy Innocentego I. do Biskupów Maxyma i Sewera, Sobór Turyński r. 401 c. 8. Ambroży (de offic. 1, 50.) Hieronym do Wigilancyusza, 2 Sobór Toletański r. 400 c. I. pismo Papieża Siricyusza do afrykańskich Biskupów, tegoż do Galijskich, do Soborów Kartagińskich r. 490. Augustyn de adult. conjug. II. 22. Hieronym ad Pammach 2, 10. 21. seq.

Że wszystkie te papiezkie Dekretały, z pomiędzy których naturalnie tu ś. Siricyusza nie były pierwszymi, przeciwnie według świadectwa św. Hieronyma już dawno przedtem ciągle istniały, wszakże Hieronym św. sam miał udział w układaniu tychże w Rzymie, lubo zbyt oględna krytyka żadnych z istniejących nie chce przyjąć za prawdziwe; że dalej surowe uchwały Soborowe 4. i 5. wieku nakazując Celibat, nic nowego nie wprowadziły, tylko to co oddawna istniało, usilnie zaleciły, to wypływa z téj stanowczości, z jaką dla nich niepamiętny początek, ba apostolską powagę windykowały, wypływa dalej z jednostajnego oznaczania i traktowania wykroczeń przeciw powściągliwości jako ciężkich grzechów lub świętokradztwo i z kar za to wymierzanych.

Goły w biegu trzech wieków powoli wyrobiony zwyczaj nigdyby nie był za tak ścisły obowiązek poczytany, ani też tak surowemi karami obwarowany, i nieznalazłby tego posłuszeństwa jakie znalazł, nie znalazłby nawet prawodawcy, którыby się był odważył, takie nałożyć jarzmo. Tudzież dziwnym sposobem nie znajdujemy nigdzie, aby niepowściągliwi księża gdy ich karano, byli się na dawniej obowiązującą ustawę kościelną powołali. Hiszpańscy księża przeciwko którym list papieża Siricyusza był wystosowany i wymierzony opierali się w swéj obronie na starém prawie (veteri lege concessum fuisse) co niewiadomość protestanckiego polemika (Hasego) wytłumaczyła tak, jakoby tu była mowa o

dawniejszéj apostolskiéj ustawie, gdy to przecie tylko oznacza, prawo starego Zakonu, które Celibatu księżego nie znało.

Było to ustępstwem do ostatecznych granic posuniętem, aby z przeciwnikami Celibatu przynajmniej jeden historycznie niewzruszony stały punkt wspólnie osiągnąć, gdy rok 385 jako niezaprzeczony termin postanowiono, od którego Celibat księży jako dla wszystkich większych święceń obowięzujący na Zachodzie bez sporu musi być przyznany, ponieważ od Papieża jako powszechny obowiązek był postawiony.

Atoli wszelkie nieuprzedzone rozpatrzenie się musi nam przyznać słuszność, jeżeli ten termin o 80 lat do góry posuniemy, gdy już w roku 305 hiszpański Sobór w Elwirze najdawniejszy z tych, których akta t. j. Canones istnieją, w 33 kanonie Celibat w najobszerniejszéj i najściślejszéj formie nakazuje: „Placuit in totum prohibere episcopis, presbyteris et diaconibus, vel omnibus clericis positis in ministerio abstinere se a conjugibus suis et non generare filios; quicunque vero fecerit, ab honore clericatus exterminetur." Jak w Hiszpanii utrzymywano jest z tego dostatecznie jasno. Z tej hiszpańskiéj praktyki da się uprawniony zrobić wniosek na praktykę reszty Zachodu tem bardziej, ile że właśnie w Hiszpanii według obficiéj teraz płynących źródeł historycznych potężny duch oporu przeciwko kapłańskiéj powściągliwości się rozwielmożył.

Podczas gdy w Afryce, Gallii, Italii a nawet w greckiéj Illyryi mało śladów tego oporu się okazuje, zmuszony jest Papież Sirycyusz w swym przytoczonym liscie do Himeryusza z Tarragony użalać się: że oczy jego nie mają dosyć łez, by niepowściągliwość hiszpańskich księży opłakać, ba z powodu wielkiéj liczby winnych widzi się zniewolonym wprawdzie nie znieść ustawy, ale dopuścić złagodzenia kary o tyle, że na przyszłość we wszystkich takich wypadkach usunięcie z urzędu nakazane, za przeszłość zaś tym, którzy się niewiadomością tłumaczyli i poprawę obiecali, tylko postąpienie na stopnie większych święceń było zabronione i tylko na tych, którzy się w prawie być mienili, suspenza była była wyznaczona i zadekretowana. Hiszpania wydała także w Wigilancyuszu pierwszego heretyka przeciwko Celibatowi, który w swéj walce naprzeciwko temuż nawet u niektórych Biskupów oklask sobie zyskał, przynajmniej jak sam twierdzi. Jeżeli w kraju, w którym na końcu 4 wieku przeciw Celibatowi najczęściéj wykraczano, tenże przecież już na początku tego wieku kanonem Soborowym był przepisany, więc można prawie z absolutną pewnością wnioskować, że w tym samym czasie miał moc obowięzującą w innych krajach Zachodu, które sto lat późniéj świętemu przepisowi, oporu (za przykładem Hiszpanii) nie stawiały.

Za okresem środkowym od 305 do 385. mogą nadto jeszcze niektóre przypadkowo znalezione świadectwa być przytoczone, które co do stanu rzeczy żadnéj nie zostawiają wątpliwości. Pisze pewien Hilaryusz, który za Papieża Damaza 365. — 384. wydał komentarz do listów św. Pawła przy okazyi miejsca I Tim 3, 12. (patrz Migne patrol. lat. XVII, 471) o tych którzy, tylko raz się ożenili: „Mogą się stać godnymi kapłaństwa, ale tylko wtedy, gdy nadal powstrzymają się od swych żon (jam de caetero se ab usu foeminae cohibentes): Może ten sam autor naznaczając w innem dziele zburzenie Jerozolimy na trzy wie-

ki przed tym czasem, w którym żył, powiada w Quaes. V. et N. Testam. quæ. 127. Migne „Może mi kto zarzuci: jeżeli jest wolno i dobrą rzeczą żenić się dla czegóż księża nie mogą mieć żon, to jest: dla czego nie mogą po święceniach z nimi obcować? Komuż tajno, że każda rzecz ma swoje prawo? Niektóre rzeczy nikomu zgoła nie są dozwolone, inne przeciwnie są niektórym dozwolone, niektórym nie. Kościelny przełożony powinien dla tego być czystszym od drugich, ponieważ osobę Chrystusa przedstawia. Bo on jest Jego zastępcą, tak że mu to nie może być dozwolonem, co drugiemu wolno, bo on musi codziennie przez modlitwę za lud, lub sprawowanie ofiary, lub chrzest, miejsce Chrystusa zajmować. I nie tylko jemu jest małżeńskie obcowanie zabronione ale i jego Diakonowi, bo i ten powinien wyższą czystość posiadać, bo to czemu służy, świętem jest. Czyż może być jaśniejsze świadectwo za ustawą bezżeństwa, jéj rozciągłością i piękniejsze uzasadnienie téjże? I to ze środka 4 wieku więc 300 lat po zesłaniu Ducha św. pominąwszy drogocenne prace o kapłaństwie Diakonach i ich czynnościach mianowicie świętéj ofierze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wykaz sprawionych rzeczy i przedsiewziętych raparacyj przy kościołach i plebaniach w Dekanacie Myślenickiem.

W **Bienkówce** sprawił ks. Pleban tablice z 12 miesiącami do przypominania Renovationis Sanctissimi za 1 złr.

Spis rzeczy przy kościele parafialnym w **Sułkowicach** sprawionych lub reparacyj przedstawionych w czasie wizyty dekanalnéj dnia 18. Listopada 1878 r.

1. Trynkowano i bielono na zewnątrz cały, kościół na co ks. proboszcz dał 70 złr. 50 cnt. a parafianie 60 złr. razem 130 złr. 50 cnt. — 2. Dano nowy dach na kaplicy przy kościele za 84 złr. — 3. Parafianie sprawili trzy nowe okna do kaplicy ze szkłem za 24 złr. — 4. Nowe trzy zaluzyje do wieży z malowidłem sprawił ks. proboszez za 27 złr. — 5. Odmalowano zakrystyą kosztem ks. proboszcza 10 złr. — 6. Złocono dwa kielichy, puszkę na SSmi i vascula pro infirmis kosztem ks. proboszcza za 56 złr. — 7. Sprawiono nadkrycie na ołtarz wielki i tabernaculum przez ks. proboszcza za 5 złr. — 8. Sprawiono dwa sztandary za 27 złr. — 9. Zrestaurowano karczmę plebańską kosztem ks. proboszcza za 180 złr. — 10. Dano w mieszkaniu ks. wikarego podłogi dwie i nowy piec kosztem ks. plebana 13 złr. — 11. Dano w stajni krowiéj połowę nowéj podłogi kosztem ks. proboszcza 15 złr. 30 cnt. — 12. Zreparowano chlewy kosztem ks. proboszcza 12 złr. — 13. Sprawiono nową szafę ze zamkiem na książki parafial. kosztem ks. plebana 12 złr. — Zatem ogólna suma wydatków wynosi: 595 złr. 80 cnt. od 1. Stycznia aż dotąd.

Spis rzeczy przy kościele parafialnym **Lanckorońskim** nowo sprawionych lub reparacyj przedstawionych przy wizycie dekanalnéj dnia 19. Listopada 1878.

1. Zewnętrze kościoła wynaprawiono, pobielono, sygnaturkę cynkiem pobito, plebanią

nowo pokryto i stajnię podstęplowano kosztem konkurencyi 1256 złr. 94 cnt. do czego ks. proboszcz dołożył 18 złr. 81½ cnt., razem 1275 złr. 75½ cnt. — 2. Pewna osoba z parafii dała odmalować obraz M. B. Różańcowéj zewnątrz kaplicy 25 złr. — 3. Z legatu Michała Posieleja ze Skawinek dano odmalować ogrojec 40 złr. — 4. Lampas alpaca przed wielki ołtarz sprawił ks proboszcz 46 złr. — 5. Kapę czarną sprawił ks. proboszcz za 60 złr. — 6. Ornat czarny z kolumną kanwową sprawił ks. proboszcz za 40 złr. — 7. Ornat biały z kolumną kanwiową sprawili Jędrzéj i Józefa Opławscy z Lanckorony za 45 złr. — Razem 1531 złr. 75½ cnt.

Spis rzeczy przy kościele paraf. w **Krzywaczce**, nowo sprawionych, lub reparacyj przeprowadzonych w czasie wizyty dekanalnéj dnia 21. Listopada 1878.

1. Dwa ornaty i kapę zreparowano kosztem ks. proboszcza 3 złr. 20 cnt. — 2. Cztéry kapturki dla ministrantów przerobiono kosztem ks. proboszcza za 1 złr, — 3. Ks. pleban sprawił szafę na książki parafialne i dokumenta za 12 złr. — 4. Sześć korporałów lnianych z koronkami podarowała P. Karolina Schmidt kolatorka wartości 7 złr. 20 ct. — 5. Ks. proboszcz dał zreparować bieliznę kościelną 4 złr. 30 cnt. — 6. Ks. pleban dał pobielić kociołek do chrzcielnicy za 1 złr. 50 cnt. — 7. Ks. pleban sprawił dwa ręczniki za 1 złr. 80 cnt. 8. Pani Piotrowska sprawiła tuwalnię z jedwabiu białego wartości 36 złr. — 9. Sześć palek małych lnianych na kielich sprawił ks. proboszcz za 4 złr. 80 cnt. — 10. Konkurencya poszyła stajnie słomą i podciągnięto tragarze, oraz pobito wieżę kościelną gontami i powleczono smołowcem kosztem 418 złr. 46 ct. — 11. Sześć stuł sprawił ks. pleban za 3 złr. 40 cnt. — 12. 2 bursy do chorych zreparować dał ks. pleban 1 złr. 40 cnt. — Razem 451 złr. 86 cnt. w. a.

Wykaz sprawionych rzeczy i przedsięwziętych reparacyj od dnia 1. Sierpnia 1877. do dnia 1. Września r. 1878 przy kościele i plebani w parafii **Bulowicach**.

Ks. proboszcz miejscowy sprawił własnym kosztem cztéry ampułki szlifowane za 4. złr. Zreparował zamki i klucze kościelne za 1 złr. 40 cent. — Serce do dzwonu wielkiego za 3. złr. — Szyby do okien w kościele i w kaplicy na cmentarzu za 150 złr. — Blaszki mosiężne do przytrzymywania kwiatów na wszystkie ołtarze za 5 złr. 50 cnt. — Lampy za 1 złr. 96. cnt, — Otwór w sklepieniu nowy kościoła za 8 złr. — Odmalowanie trumny katafalkowéj za 1 złr. 50 cnt. — Zreparował miechy za 2 złr. 50 cnt. Wyreparował wszelką bieliznę kościelną 15 złr. 90 cnt. — Żelazka do pieczenia opłatków za 3 złr. Od okucia dzwonków 80 cnt. — Sprawił paschał nowy 18. funtów ważący, oraz skrzynie, na niego za 25 złr. — Książki choralne za 2 złr. 50 cnt. — Ręczniki kościelne 1 złr. 30 cnt. — Cztéry alby nowe płócienne za 25 złr. Zreparował kociołek miedziany na święconą wodę za 2 złr. 50 cnt. — Sprawił dywan do kościoła za 30 złr. — Szafę na książki i akta parafialne za 15 złr. — Na różne drobne rzeczy wydał 4. złr. — Razem 154. złr. 36. centów.

Budynek plebański został zupełnie zrestaurowany kosztem ks. proboszcza miejscowego j. to: nowe podłogi, piece, sufity, sklepienia, okna, dzrwi, wszelkie okucie okien i drzwi przerobienie zupełne kuchni i malowanie pokoi, okien i drzwi za sumę 407 złr. 14 cnt. razem z powyższą wydał 561 złr. 50 centów. —

Z legatów po ś. p, Agnieszce Kasprzakowéj, Maryannie Dubliny i Maryannie Wieczorkowéj sprawiono baldachim, przykrycie na ambonę i firanki na tabernakulum za 245 złr. — Jan Kanty Zaręba gospodarz z parafii odnowił figurę Pana Jezusa zmartwywstałego za 5 złr· — Sprawił nowy obraz Matki Boskiéj Częstochowskiéj do ołtarza bocznego, oraz odmalować kazał cztérech aniołów za 75 złr. —

Konkurencya wyreparowała organ wraz z pedałem za 150 złr. — Ogólna suma wynosi 1036 złr 50 cent, —

L. 2709/878.

Wykaz rzeczy sprawionych przy kościele w **Ryczowie**, dekanatu Wadowickiego, od roku 1837. aż do roku 1878 przez Ks. Jana Biedrończyka, kapelana lokalnego własnym jego kosztem.

1. W kościele okna od strony północnéj, wyrznięte zaszklone za 20 złr. 2. Zakrystyą przebudowano, z pola drzwi wchodowe, okno, kraty, podłoga i zamek do zamykania za 30 złr. 3. Sztafirowanie ołtarzy, obrazy do zasuwania i dorabiane różne rzeczy, oprócz wiktu 3em malarzom przez 4 tygodnie 212 złr. 4. Odmalowanie całego kościoła, obrazy po ścianach na powale, ambona prócz wiktu 567 złr. 5. Lampa przed wielki ołtarz i trybularz za 40 złr. 6. Zreparowanie organ, nowe miechy, oprócz wiktu 70 złr. 7. Dzwon na wieży 375. funt. oprócz przywozu 375 złr. 8. Dzwonki 2 małe do ołtarzów, przykrycie na ołtarz, patyna do chorych, kapsula, katafalk, trumna rekwialna, baldachim, obraz śmierci tańcujących za 52 złr. 9. Ornaty 3, kapy 2, i reperacya wszystkich ornatów, obrazów pięknych i drogich 8, alby, komże i wszystka bielizna potrzebna do kościoła 360 złr. 10. Umbraculum za 20 złr. 11. Chorągiew rekwialna, potém kilka większych i mniejszych, ampułki na oleje święte do chrztu za 115 złr. 12. Kielichy 3 jeden 40 złr. drugi 25 złr. a 3ci 81 złr. 116 złr. 13. Mszały dwa nowe oprawne z złoconemi brzegami za 54 złr. 14. Stacye, droga krzyżowa Zbawiciela za 179 złr. 15. Posadzka kamienna w kościele za 35 złr. 16. Ławka przy zakrystyi za 3 złr. 17. Stajnia i wozówka przy stodole zbudowana pokrycie tych zabudowań słomą własną Plebana za 65 złr. 18. W plebanii, kuchnią na pokój przeistoczono, alkiérze, podłogi, drzwi, okna dubeltowe, piwnica mała 155 złr. 19. Figura Matki Boskiéj Różańcowéj w Półwsiu za 447 złr. 20. Figura Matki Boskiéj Niepok. poczęcia w Ryczowie 425 złr. 45 cnt. 21. Figura Śgo. Jana Nepomucena w Ryczowie 355 złr. 22. Do wybudowania szkoły w Ryczowie złr. 23. Przestawienie stodoły i wozówki 51 złr. 1) We wsi Tenczyn parafii Lubień na gruncie ojca Proboszcza Biedrończyka wystawił Ks. proboszcz figurę ukrzyżowania Jezusa Chrystusa, ogrodzoną żelaznemi sztachetami za 590 złr. 2) Dzwon 325 funt. dzwonica 365 złr. Ogólna suma 4731 złr. 45 cnt.

L. 415/879.

Wykaz sprawionych rzeczy i reparacyj przedsiewziętych w kościele filialnym w **Wilkowicach.**

W roku 1877 wystawiono koło kościoła nowy ganek za 370 złr. i pokryto gontem dach na plebanii za 60 złr. b) Dwie nowe furtki (na cmentarz koło kościoła za 40 złr. c) Nowy dzwon z wszystkimi przyrządami za 1060 złr. d) Mur kamienny na północną stronę koło ogrodu plebańskiego z furtką i kamiennemi słupkami za 30 złr. e) Spiżarnię drewnianą za 50 złr. f) W sieni zrobiono w kominie na czas letni angielską kuchnię i brukowano część podworca za 13 złr. wszystko razem za 1623 złr.

Wykaz reparacyj przy parafii w **Lipowéj**.

W roku 1876. zreparowano miechy przy organie kosztem plebana za 12 złr. i postawiono część płotu około ogrodu plebańskiego także kosztem plebana za 25 złr. Zreparowano bieliznę kościelną, W roku 1877 kosztem konkurencyi 315 złr. pokryto nowym gontem plebanią z restaurowano, stajnie i częściowo pokryto je także nowym dachem, wytrynkowano dwa pokoje mieszkalne, a proboszcz dał je własnym kosztem za 15 złr. odmalować. Częściowo pobito nowym gontem wieżę kosztem 15 złr. Prowadzono téż dalszą część płotów około ogrodu i kościoła kosztem plebana 20 złr. Przygotowano materyał potrzebny do ogrodzenia parkanem cmentarza parafialnego.

Mutationes inter Venerabilem Clerum.

N. 37/præs. A. R. *Joannes Szaflarski*, Parochus in Tylmanowa, condecoratus expositorio canonicali.

N. 1429. R. *Antonius Kudasik*, Cooperator in Wadowice, translatus est in eadem qualitate ad Jordanów.

N. 56/præs. Plur R. *Josephus Górkiewicz*, Decanus Maków et Par. in Mucharz, obtinuit usum R. et M. cum annulo et

" A. R. *Jacobus Wolny*, Parochus in Łętownia, condecoratus expositorio can. R. *Petrus Lewandowski*, Coop. in Tuchow, constitutus est Administrator spiritualium in Gromnik.

Piis ad aram suffragiis comendatur.

Anima A. R. **Antonii Sapada**, Parochi in Gromuik, qui die 17. Martii Sacramentis moribundorum provisus, anno aetatis 72. sac. 48. ad Dominum migravit, **Societati dioecesanæ precum reciprocarum pro felici morte adscriptus.**

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 21. Martii 1879.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

Episcopus Tarnoviensis.

Tarnoviae 1879. Typis A. Rusinowski, Typographi ad honores Episcopalis, Impensis Consistorii.